

MIECZYŚLAW RYBA* – LUBLIN

**BISKUP GRZEGORZ CHOMYSZYN
– ZWOLENNIK NORMALIZACJI STOSUNKÓW
UKRAIŃSKO-POLSKICH W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM**

Streszczenie

Artykuł dotyczy poglądów i działalności ukraińskiego biskupa greckokatolickiego Grzegorza Chomyszyna na przełomie lat 20. i 30. XX wieku. Grzegorz Chomyszyn należał do największych zwolenników polsko-ukraińskiego pojednania w Kościele greckokatolickim. Był on zdecydowanym krytykiem „pogańskiego” nacjonalizmu ukraińskiego. Życie społeczno-polityczne Ukraińców starał się oprzeć na etyce chrześcijańskiej. Na takim też gruncie szukał pojednania między narodem polskim i ukraińskim. Jego postawa czyniła go najpoważniejszym mężem stanu, z którym władze polskie znajdowały płaszczyznę porozumienia.

Słowa kluczowe: Grzegorz Chomyszyn; Andrzej Szeptycki; Kościół greckokatolicki; nacjonalizm ukraiński; okres międzywojenny

Problematyka relacji polsko-ukraińskich w XX wieku stała się popularna wśród polskich i ukraińskich historyków. Szczególnie żywe dyskusje dotyczą konfliktu z czasów II wojny światowej, a w szczególności ludobójstwa wołyńskiego. Zrozumienie tych wydarzeń jest niemożliwe bez wnikliwego wejrzenia w przyczyny wzajemnych niechęci. Oprócz sporów ekonomicznych (Ukraińcy na polskich kresach wschodnich czuli się grupą ekonomicznie upośledzoną w II Rzeczypospolitej) dochodziły sprawy polityczne i ideowe. Panoszące się ideologie totalitarne w pierwszej połowie XX wieku fascynowały sporą część elit ukraińskich zamieszkujących tereny Polski. Wbrew wielu opiniom wśród polskiej warstwy przywódczej wiele osób było żywo zaangażowanych w pojednanie polsko-ukraińskie. Szczególnie mocno ujawniał się ten ruch w obozie sanacyjnym.

* Mieczysław Ryba – dr hab. historii; profesor w Instytucie Historii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; e-mail: mieczyslaw.ryba@kul.pl
<https://orcid.org/0000-0002-6532-5987>

Do najwybitniejszych przedstawicieli tego nurtu można zaliczyć Tadeusza Hołwkę oraz Bronisława Pierackiego, utrzymujących regularne stosunki z politykami ukraińskimi z największej ukraińskiej partii UNDO (Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Zjednoczenie)¹.

Niezwykle ważną rolę w kreowaniu postaw społecznych wśród ludności ukraińskiej miał Kościół grekokatolicki. Duchowieństwo tego obrządku przez długie lata stanowiło elitę kulturową i polityczną społeczeństwa. Najwybitniejszym przedstawicielem duchowieństwa unickiego w Małopolsce Wschodniej był metropolita Andrzej Szeptycki. Ten wywodzący się z polskiej rodziny arystokratycznej hierarcha mocno wsparł narodowyzwoleńczy ruch ukraiński w latach 1918-1919, przez co wywołał dużą niechęć w społeczeństwie polskim. Krytycznie do metropolity odnosił się również lwowski arcybiskup rzymskokatolicki Józef Bilczewski, który nie znalazł zrozumienia u A. Szeptyckiego, gdy prosił go o interwencję w celu powstrzymania okrucieństwa wojsk ukraińskich wobec Polaków w czasie wspomnianej wojny². Przez Polaków A. Szeptycki oskarżany był o nacjonalizację Cerkwi grekokatolickiej i gwałcenie praw narodowych Polaków tego obrządku³. Niepokój Polaków budziło również zbliżanie na poziomie liturgicznym obrządku grekokatolickiego do prawosławia. Z jednej strony dawało to narzędzia A. Szeptyckiemu do prowadzenia misyjnej polityki na Wschodzie, z drugiej – oddalało kulturowo Ukraińców od rzymskokatolickich Polaków⁴.

Radykalnie odmienne stanowisko w tej sprawie miał bp Grzegorz Chomyszyn. Ten wywodzący się z rodziny ukraińskiej grekokatolicki pasterz stawiał sobie za cel silne związanie swoich wiernych z Kościołem powszechnym. Odrzucał wschodnie (prawosławne) trendy liturgiczne⁵. Starał się za wszelką cenę usunąć ze społeczności ukraińskiej antychrześcijańskie wpływy ideologiczne, obawiając się upadku moralnego własnego narodu. Utrzymywał żywe kontakty z polskim duchowieństwem rzymskokatolickim, w szczególności z abp. J. Bilczewskim. Grzegorz Chomyszyn w religii katolickiej widział czynnik budujący kulturowo naród ukraiński. Głosił też prymat etyki katolickiej w życiu publicznym⁶.

Na przełomie lat 20. i 30. XX wieku doszło do nasilenia konfliktu polsko-ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej. W 1929 roku powstała Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), wywodząca się z Ukraińskiej Wojskowej Organi-

¹ Por. *Rozmowy polsko-ukraińskie*, „Sprawy Narodowościowe”, 2/3 (1931) s. 268

² *Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolitów lwowskich Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919*, oprac. J. Wołczański, Lwów-Kraków 1997, s. 9-11.

³ T. Jagmin, *Polacy grekokatolicy na Ziemi Czerwieńskiej*, Lwów 1939, s. 13-20.

⁴ A. Krawchuk, *Metropolita Szeptycki wobec politycznego zaangażowania kleru grekokatolickiego w Galicji 1900-1914*, w: *Metropolita Szeptycki. Studia i materiały*, red. A. Zięba, Kraków 1994, s. 120-129; F. Rzemieniuk, *Walki polityczne grekokatolickiego duchowieństwa o niepodległość Ukrainy w okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Siedlce 2003, s. 8.

⁵ Podobne stanowisko w tej kwestii zajmował grekokatolicki biskup przemyski Jozafat Kocyłowski. S. Nabywaniec, *Biskup Jozafat Kocyłowski (1876-1947)*, „Studia Rzeszowskie”, 5 (1998) s. 178-182.

⁶ J. Wołczański, *Listy biskupa Grzegorza Chomyszyna do arcybiskupa Józefa Bilczewskiego z lat 1904-1922*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36 (2003) nr 1, s. 245-247.

zacji (UWO), odpowiedzialnej za zamachy terrorystyczne w pierwszej połowie lat 20. Jej ideologia miała silne inspiracje w XIX-wiecznej filozofii niemieckiej, opartej w dużej mierze na darwinizmie społecznym. W 1930 roku miało miejsce tzw. drugie wystąpienie UWO, czyli seria zamachów terrorystycznych w Małopolsce Wschodniej skierowanych przeciwko ludności polskiej. Dochodziło wówczas do niszczenia publicznego i prywatnego mienia, a także do zamachów na życie i zdrowie Polaków⁷. Działania te sprowokowały władze polskie do akcji odwetowej, która polegała na pacyfikacji najbardziej zrewoltowanych wsi ukraińskich w Małopolsce Wschodniej. Akcja ta doprowadziła z kolei do nasilenia antypolskich nastrojów wśród ludności ukraińskiej⁸. W dalszej kolejności OUN organizowała zamachy na polskich działaczy politycznych. Szczególnie głośny był zamach z 29 sierpnia 1931 roku w Truskawcu dokonany na wielkim orędowniku pojednania polsko-ukraińskiego, polityku sanacyjnym Tadeuszu Hołówce⁹. Ów mord wywołał wielkie poruszenie nie tylko wśród polskiej, ale i ukraińskiej opinii publicznej¹⁰. Wielki szok pojawił się w reakcji na zabójstwo ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego, który przez lata utrzymywał bliski kontakt z politykami ukraińskimi, szukając płaszczyzn porozumienia¹¹. W tej sytuacji wydawało się, że porozumienie polsko-ukraińskie, tak wyczekiwane przez obóz piłsudczykowski, nigdy nie nastąpi.

Wśród ukraińskich ugrupowań politycznych dominowało UNDO, będące ważnym partnerem politycznym dla władz polskich. Jednakże to nie tylko politycy, ale również ludzie znani z innych sfer życia publicznego starali się wpływać na stosunki polsko-ukraińskie. Najbardziej pojednawczo usposobionym ukraińskim mężem stanu był greckokatolicki biskup stanisławowski G. Chomyszyn. W przeciwieństwie do metropolity lwowskiego A. Szeptyckiego, G. Chomyszyn był całkowicie skupiony na losie ludności ukraińskiej zamieszkującej Małopolskę Wschodnią i nie wdawał się w rozgrywki na arenie międzynarodowej. Jego pojednawcze nastawienie do państwa polskiego wynikało z realnej oceny sytuacji. Zdawał sobie sprawę, że alternatywą dla polskiej państwowości na galicyjskich terenach jest okupacja sowiecka, która była dla pasterza Kościoła katolickiego nie do zaakceptowania z ideowego punktu widzenia. Dlatego pojednanie z Polakami było nakazem chwili. Po drugie G. Chomyszyn uważał, że radykalny, pogański nacjonalizm prezentowany przez OUN zniszczy duchowo ukraiński naród, wykorzeniając go z tradycji chrześcijańskiej. Przeciwno takiemu pogańskiemu nacjonalizmowi G. Chomyszyn wypowiadał się wielokrotnie¹².

⁷ L. Kulińska, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922-1939*, Kraków 2009, s. 144-184.

⁸ Р. Скаун, «Паціфікація»: польські репресії 1930 року в Галичині, Львів 2012, с. 169-170.

⁹ Ś.p. Tadeusz Hołówko wobec problemów narodowościowych, „Sprawy Narodowościowe”, 4/5 (1931) s. 381-384; por. T. Hołówko, *Kwestia narodowościowa w Polsce*, Warszawa 1922, s. 6-29.

¹⁰ Bardzo ostro przeciwko takim czynom wypowiedziała się związana biskupem G. Chomyszynem „Nowa Zoria”. Терор, “Нова Зоря” 3 вересня 1931, ч. 66, с. 1.

¹¹ „Sprawy Narodowościowe”, 2/3(1934) s. 146-147. „Nowa Zoria” określiła ten mord mianem „polsko-ukraińskiej tragedii”. Польско-українська трагедія, „Нова Зоря” 27 квітня 1933, ч. 29, с. 4.

¹² Nacjonalizm Dmytro Doncowa krytykowany był przez całe otoczenie biskupa G. Chomy-

Grzegorz Chomyszyn miał żal do metropolity A. Szeptyckiego, że ten – pomimo swego pochodzenia (wywodził się z polskiej rodziny arystokratycznej) oraz autorytetu w społeczności ukraińskiej – nie wypowiadał się zbyt energicznie przeciwko tendencjom radykalnym wśród swoich wiernych. Jego zdaniem A. Szeptycki chcąc zrealizować swój najważniejszy cel duszpasterski (nawrócenie Rosji), zbyt pobłażliwie podchodził do trendów ideologicznych i politycznych, które za władnęły duszą elit ukraińskich¹³.

Szczególną troską otaczał biskup G. Chomyszyn ukraińską młodzież. Ubolewał nad jej radykalizacją, a zarazem demoralizacją¹⁴. Młodzież zaczęła dominować w ruchu narodowym ukraińskim, na sposób pajdokratyczny podważając wszelki autorytet i sprowadzając naród na manowce.

U nas młodzież – pisał pasterz stanisławowski – dała się wplątać w zgubne sieci, leci sama na osłep w przepaść i na naród swój sprowadza gorzki los. Bardzo smutny horoskop naszej przyszłości. Dlatego też ratować i opamiętywać naszą młodzież – to również główne zadanie wszystkich (...) ¹⁵.

Grzegorz Chomyszyn zwracał się do Ukraińców, którzy nie zatracili się jeszcze w zgubnej ideologii. Jego celem było zgromadzenia środowisk katolickich w celu zatamowania fali ideologicznego fanatyzmu. Wymagało to ze strony władzy stanisławowskiego ogromnej odwagi, choćby ze względu na fakt potęgujących się zamachów terrorystycznych wymierzonych nie tylko w Polaków, ale także w nastawionych pojednawczo patriotów ukraińskich, np. zabójstwo przez OUN Iwana Babija, dyrektora gimnazjum ukraińskiego we Lwowie¹⁶.

Nacjonalistyczne kręgi ukraińskie przeprowadziły intensywny atak propagandowy na biskupa G. Chomyszyna, oskarżając go o współpracę z polskimi czynnikami państwowymi. Sam G. Chomyszyn uważał się za patriotę ukraińskiego, który widział przyszłość narodu w ścisłym duchowym związku z Kościołem katolickim. Biskup był przeciwnikiem rozwiązań radykalnych, ale bazując na współpracy z Polakami, chciał budować siłę własnego narodu, by w momencie

szyna, szczególnie Osyra Nazaruka. *Листи Вячеслава Липинського до Осипа Назарука (1921-1930)*, red. Ярослав Федорук, Львів 2004, s. 30

¹³ G. Chomyszyn, *Dwa królestwa*, red. I. Pelechaj, W. Osadczy, Kraków 2017, s. 214.

¹⁴ Grzegorz Chomyszyn w liście pasterskim z 1931 roku zatytułowanym „Polityczne położenie narodu ukraińskiego w państwie polskim” pisał: „Звичайно в такі саботажі ласться замотувати молодіж, бо вона дуже вражлива на всякого рола несправедливости, а не маючи лосвілу і зрілої розваги, бо руковолиться чутем, дається легко пірвати до небезпечний акцій”. [„Oczywiście taki sabotaż jest używany, aby zwabić młodzież, wszak sprzeciwia się ona każdej niesprawiedliwości. Nie ma ona dojrzałego rozeznania, ponieważ kieruje się uczuciem i łatwo jest ją zaangażować w niebezpieczne działania”]. Пастирський лист Григорія Хомишина Епископа Станиславського до людей доброї волі про політичне положене українського народу в польській державі, Станиславів 1931, с. 7.

¹⁵ G. Chomyszyn, *Problem ukraiński. Odbitka artykułów z XXIX i XXX (marzec-kwiecień-maj 1933) tomu miesięcznika „Nasza Przyszłość. Wolna Trybuna Myśli Zachowawczej”*, Warszawa 1933, s. 87-88.

¹⁶ Tamże, s. 89-91; por. M. Strutyński, *Myśl społeczno-polityczna Kościoła greckokatolickiego w II RP (1918-1939)*, Kraków 2019, s. 74.

sposobnym doprowadzić Ukrainę do suwerenności państwowej. Władysław staniśławowski zupełnie inaczej niż to czynili politycy ukraińscy umiał być krytyczny wobec własnych polityków, którzy nie umieli wykorzystać koniunktury, jaka nadarzyła się po I wojnie światowej dla zbudowania niezależnej państwowości. Jego zdaniem to krótkowzroczność polityków ukraińskich doprowadziła nade wszystko naród do katastrofy. Z powodu radykalizmu, jaki cechował tych działaczy, społeczność międzynarodowa uznała, że Ukraińcy nie nadają się do budowy własnej państwowości¹⁷. Wśród Ukraińców za wielce szkodliwy ukazywał historyczny antypolonizm, uznawanie Polaków jedynie jako odwiecznych wrogów i gnębieli. Takie krytyczne spojrzenia na politykę ukraińską nie podobało się nacjonalistom, czemu dawali niejednokrotnie wyraz.

Grzegorz Chomyszyn nie należał do łatwych partnerów dla władz polskich. Krytykował Polaków za pychę, objawiającą się przekonaniem, że Ukraińcy to naród drugiej kategorii, „nadający się raczej na lokaj i fernali dworskich, albo na zabójców i hajdamaków”. „Polscy szowiniści” mieli dążyć jedynie do asymilacji bądź eliminacji Ukraińców¹⁸. Położenie polityczne Ukraińców w Polsce uznawał pasterz staniśławowski za niesprawiedliwe. Władze państwowe – jego zdaniem – nie wykonywały podstawowych zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych i prawa krajowego. We wspomnianym słynnym liście pasterskim zatytułowanym „Polityczne położenie narodu ukraińskiego w państwie polskim” pisał:

Не виконано супроти нас не тільки міжнародних зобов'язань що до автономії, але навіть ухвал польського Союму, нпр. що до так званої воєвідської автономії, котра як тепер існуюча є радше пародією¹⁹.

Biskup twierdził, że za czasów austriackich Ukraińcy mieli o wiele więcej szkół niż za czasów polskich. Posiadali też siedem katedr uniwersyteckich, które po I wojnie światowej zostały zlikwidowane. Rozwiązano część średnich szkół, a spośród wielu szkół powszechnych stworzono ok. sześciuset dwujęzycznych²⁰. Jak twierdził, również Cerkiew greckokatolicka miała utrudniony dostęp do wychowania dzieci. Różne przeszkody administracyjne blokowały – zdaniem biskupa – rozwój życia narodowego Ukraińców²¹. Następowyły też regularne represje wobec duchowieństwa zaangażowanego w narodowe życie ukraińskie. Stosowano różnorakie kary wobec kapłanów, którzy nie podporządkowali się zarządzeniom władz w sprawie prowadzenia w języku polskim ksiąg metrykalnych. Księżom greckokatolickim wytaczano procesy sądowe ze względu na brak używania języka państwowego w dokumentach urzędowych (księgi metrykalne), dlatego biskup zabrał głos, wykazując, że posługiwanie się językiem ukraińskim nie stało w sprzeczności z prawem państwowym. Choć same metryki należało prowadzić

¹⁷ Chomyszyn, *Problem ukraiński*, s. 91-92.

¹⁸ Tamże, s. 95. Bardzo jednoznacznie tę sprawę podejmował G. Chomyszyn w liście pasterskim z 1931 roku, krytykując te czynniki polskie, które chciałyby wynarodowić Ukraińców, sprządzić ich do obywateli drugiej kategorii. Пастирський лист Григорія Хомишина, с. 10-11.

¹⁹ Пастирський лист Григорія Хомишина, с. 11.

²⁰ S. Grabski, *Szkola na ziemiach wschodnich (w obronie ustawy z 31 VII 1924 r.)*, Warszawa 1927, s. 11.

²¹ Пастирський лист Григорія Хомишина, с. 11-12.

w języku łacińskim, to wykazy statystyczne oraz korespondencję można było prowadzić w języku ukraińskim. Biskup raz za razem był powoływany na świadka w procesach sądowych dotyczących kwestii metryk, dlatego wskazał on na podstawę prawną, tak aby nie musiał się we wszystko angażować osobiście²². W tym samym liście G. Chomyszyn podał szereg wskazówek dla duchowieństwa, jak powinno się zachowywać w stosunku do władzy państwowej. Przy wszystkich napięciach G. Chomyszyn zalecał spokój, tak by nie prowokować władz do działalności antycerkiewnej. Konkordatowym obowiązkiem duchowieństwa była lojalność wobec władzy państwowej²³. Jednakże zdaniem G. Chomyszyna władza nie mogła tej władzy nadużywać, posługując się szykanami czy upokorzeniami. Władyka domagał się zatem szacunku dla własnego narodu i własnego duchowieństwa²⁴.

W swoich wspomnieniach G. Chomyszyn zauważył, że administracja karała niezwykle surowo nawet najdrobniejsze wykroczenia wobec rozbudowanych przepisów prawnych²⁵.

При тім всім український нарід трактований – podsumowywał G. Chomyszyn – майже як гельоти, котрі мають слухати і платити, а не сміють мати свого питомого розвою, якби їм належалося²⁶.

Jak wspomniano, biskup stanisławowski krytykował tzw. „polską pychę”, która pogłębiała niechęć między oboma narodami²⁷. Odrzucał twierdzenia niektórych polskich polityków, że Ziemia Czerwieńska jest odwieczną krainą polską, a Ukraińcy są tutaj jedynie gośćmi. Domagał się poszanowania „przyrodzonych praw” ludu ruskiego do swobodnego życia kulturalnego i obywatelskiego. Pacyfikacje wsi ukraińskich z 1930 roku określał mianem aktów niesprawiedliwości (odpowiedzialność zbiorowa). Działanie takie zraziło do polskości wielu Ukraińców.

Виключним осудженем українського народу – pisal – не зеднає його собі польська держава, „пацифікаціями” його не утихомирить, а собі хісна не придбає. Якраз така „пацифікація”, переведена минушого року і всякими єї методами, не була в інтересі польської держави. Держава польська зразила собі український нарід, викликала в нім жаль, огірчене і біль²⁸.

Zdaniem biskupa potrzeba było wiele lat pozytywnej pracy, by zamazać to upokorzenie, jakiego od Polaków doznali Ukraińcy²⁹. Pomysł prostej asymilacji Rusinów – jego zdaniem – nie miał szans powodzenia w XX wieku³⁰. Czytamy:

²² Григорій, єпископ, Духовенство і світська влада, „Нова Зоря” 5 жовтня 1930, ч. 76, с. 2-3.

²³ Por. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), Wyznania Katolickie. Sprawy osobowe księży, sygn. 928, k. 55-58.

²⁴ Григорій, єпископ, Духовенство і світська влада, „Нова Зоря” 12 жовтня 1930, ч. 78, с. 3.

²⁵ Пастирський лист Григорія Хомишина, с. 13.

²⁶ Тамże, s. 14.

²⁷ Wyrażało się to choćby lekceważącym traktowaniem bohaterów narodowych. Tamże, s. 14.

²⁸ Тамże.

²⁹ Тамże, s. 17.

³⁰ O potrzebie asymilacji Rusinów dużo pisali polscy politycy narodowi. S. Grabski, *Ziemia Czerwieńska odwieczna, nierozzerwalna część Polski*, Lwów 1939; S. Głabiński, *Sprawa ruska na*

А може польські державні мужі і польська суспільність думають, що удасться нас засімлювати, знищити і в сей спосіб позбутися колопоту з нами. Думаю, що се не легка справа в часах національного освідомлення³¹.

Zatem G. Chomyszyn uznawał politykę asymilacyjną nie tylko za nierealną; uważał, że zastosowanie spotęgowanej przemocy wobec Ukraińców w dłuższej perspektywie zatruje duszę polską moralną gangreną³².

Krytyka postaw polskich jasno miała uwidocznić, że G. Chomyszyn z pozycji patriotycznych zwalczał wady swojego narodu, nie był zaś, jak to deklarowali nacjonalisci, „polskim agentem”. Odrzucał stosowanie zbiorowej odpowiedzialności za działania szowinistów ukraińskich. Źle oceniał przeszkody administracyjne dla zajmowania różnych stanowisk przez Ukraińców. Pisał: „Niech społeczeństwo polskie zapyta się historii, a ona mu powie, że ilekroć Polska lekceważyła Ukrainę, tyle razy ciężko pokutowała”³³. Grzegorz Chomyszyn odwoływał się tutaj do zasad moralnych, uważając, że prześladowanie Ukraińców w państwie polskim wprowadzało zamęt, skierowane było wbrew przyrodzonemu prawu każdego narodu do swobodnego rozwoju³⁴.

Grzegorz Chomyszyn w ogromnej mierze zachowywał się jak typowy, katolicki pasterz. Mimo tego, że był Ukraińcem, starał się wznieść poza swoje sympatie i antypatie narodowe, krytykował postawy, które uniemożliwiały pojednanie dwóch chrześcijańskich narodów. Przeciwstawiał się ukraińskiej postawie „negacji, zadzierzystości i prowokacji”, gdyż niczego ona nie zmieniała, co najwyżej dawała argumenty Polakom, by pacyfikować narodowy ruch ukraiński³⁵. Stanowczy sprzeciw wyrażał G. Chomyszyn wobec terroru, jaki stosowały grupy nacjonalistów z OUN. Jego zdaniem takie działania prowokowały ostrą reakcję polską, potęgując ucisk zwykłych obywateli. Największe jednak zastrzeżenia do nacjonalizmu miał biskup na płaszczyźnie moralnej:

Ziemi Czerwieńskiej, Warszawa 1937; M. Ryba, *Naród a polityka. Myśl społeczno-polityczna twórców ruchu narodowego w okresie międzywojennym*, Lublin 1999, s. 106-107.

³¹ Пастирский лист Григорія Хомишина, с. 18.

³² Ze środowiskiem biskupa G. Chomyszyna silne kontakty utrzymywali polscy konserwatyści. B. Stoczewska, *Polska myśl konserwatywna okresu międzywojennego wobec kwestii ukraińskiej*, „Politeja”, (2010) nr 2(14), s. 301-332.

³³ Chomyszyn, *Problem ukraiński*, s. 96-97. W innym miejscu G. Chomyszyn pisał: „Opatrzność Boża wręczyła Polsce bicz, ażeby nas smagać za nasze winy, jednakowoż nie na nasze zgnębie nie i zniszczenie, ale na nasze dźwignięcie i uzdrowienie i to dla dobra samego państwa polskiego. Jeżeli jednak Polska nie zrozumie swego posłannictwa i nadużyje swej władzy, wówczas może Opatrzność Boże bicz ów zwrócić przeciwko niej samej”. Tamże, s. 97.

³⁴ Tamże, s. 98.

³⁵ Bardzo mocno na ten temat pisał G. Chomyszyn: „Ми станули і досі стоїмо на становищі негачії, національної горячки, демагогії і поносимо з кожним днем великі страти, а польським державним чинникам і польській суспільности даємо притоку і нагоду до примінювання тим більшої безоглядности супроти українського народу”. [„Мы станѣлишы і nadal стоимы на позycji zaprzeczenia, narodowej zaciekłości, demagogii i każdego dnia ponosimy wielkie straty, a także dajemy polskiemu czynnikom państwowym i społeczeństwu polskiemu możliwość zastosowania jeszcze większej lekkomyślnej bezwzględności wobec narodu ukraińskiego”]. Пастирский лист Григорія Хомишина, с. 5.

(...) Akcja taka nie uszlachetni narodu ukraińskiego, ale przeciwnie, zdemoralizuje go i zdeprawuje. Akcja taka wychodzi zawsze z zasad ideowych, ale następnie wyraża się zawsze w rozbójniczy szantaż i bandytyzm. (...) Szantaż ten i bandytyzm może odwrócić się później przeciwko swoim, a nawet przeciw tym, którzy kierują owym ruchem terrorystycznym³⁶.

Prorocza ta, chciałoby się rzec, wizja biskupa była podyktowana jego przekonaniem, że w życiu politycznym musi dominować etyka i że powinna to być etyka chrześcijańska.

Grzegorz Chomyszyn mimo szalejącego konfliktu szukał cały czas przestrzeni porozumienia z Polakami. Ku „zgorszeniu” kręgów nacjonalistycznych chciał, by to Ukraińcy zrobili pierwszy krok, wykazując lojalność wobec państwa polskiego³⁷. Jego zdaniem porozumienie z Polakami było możliwe nawet w 1919 roku (kiedy trwała wojna polsko-ukraińska). Francuzi proponowali podział Galicji na część polską i ruską. Jednak działacze ukraińscy stali na stanowisku „wszystko albo nic”. Grzegorz Chomyszyn obwiniał za ten stan rzeczy nie tylko polityków ukraińskich, ale i metropolitę A. Szeptyckiego, który mógł wykorzystać swój autorytet, by do takiej ugody doszło³⁸. Biskup udawał, że przegrana wojna i utrata ukraińskiej państwowości to dopust Boży³⁹. Na rocznicę 1 listopada (narodową rocznicę powstania państwa ukraińskiego) na łamach wydawanej przez środowisko G. Chomyszyna „Nowej Zorii”⁴⁰ ukazał się artykuł, pokazujący przyczyny porażki, a zarazem braku sił politycznych zdolnych podjąć się twórczej pracy nad budowaniem siły narodu. Stanisławowski władca widział w tej sytuacji potrzebę tworzenia katolickich narodowych partii ukraińskich⁴¹.

Jak już wspomniano, ogromną troską biskupa G. Chomyszyna była walka o moralny stan młodzieży ukraińskiej. W „Nowej Zorii” wyrażano ogromną radość z organizacji chrześcijańskiego pochodzenia młodzieży ukraińskiej z 1933 roku („Ukraińska Młodzież Chrystusowi”)⁴². W dniach 2 lutego, 27 lutego oraz 12 marca 1933 roku nacjonałiści zorganizowali wiece akademickie, na których działacze wypowiadali się przeciwko świętu „Ukraińska Młodzież Chrystusowi”, zdaniem G. Chomyszyna – niezwykle szkodliwych z narodowego punktu widzenia⁴³.

³⁶ Chomyszyn, *Problem ukraiński*, s. 100-101.

³⁷ Пор. Пастирський лист Григорія Хомишина, с. 24-25.

³⁸ Grzegorz Chomyszyn pisał w swoich wspomnieniach: „Nie ma się co dziwić «bystremu» rozumowi naszych dyplomatów, ale dlaczego tutaj metropolita nie wypowiedział decydującego słowa? Jego słowo mogło przeważać szale”. Chomyszyn, *Dwa królestwa*, s. 74.

³⁹ W liście pasterskim „Polityczne położenie narodu ukraińskiego w państwie polskim” pisał: „Коли ми стратили свою державу і свою власть та опинилися в іншій державі і під чужою владою, то ми повинні зрозуміти, що се для нас допуст Божий (...)”. [„Kiedy utraciliśmy nasz państwo i nasz rząd, znaleźliśmy się w innym państwie i pod cudzą władzą i musimy zrozumieć, że jest to dla nas dopust Boski (...)”]. Пастирський лист Григорія Хомишина, с. 6.

⁴⁰ Strutyński, *Myśl społeczno-polityczna*, s. 42.

⁴¹ В перший день листопада, “Нова Зоря” 30 жовтня 1930, ч. 83, с. 1.

⁴² Опис походу в часі свита “Українська Молодь Христові” 7.V.1933, “Нова Зоря” 14 травня 1933, ч. 34, с. 4; пор. Українська Молодь Христові: пропам’ятна книга. Документальний збірник 1933–1988, ред. М. Грушкевич, Рим-Парма 1991, с. 20–21.

⁴³ *Z życia ukraińskiej młodzieży akademickiej*, „Sprawy Narodowościowe”, (1933) nr 1, s. 7.

W dniu 7 maja 1933 roku „Ukraińska Młodzież Chrystusowi” zorganizowała we Lwowie uroczystość na okoliczność 1900-lecia męczeńskiej śmierci Jezusa Chrystusa. Przez miasto przeszedł pochód ok. 50 000 młodzieży, a defiladę przyjmował metropolita A. Szeptycki. Obok metropolity siedział prezes UNDO, dr Dmytro Lewicki. Wszystko to oznaczało niepowodzenie nacjonalistów-studentów, którzy wcześniej rozwinęli akcję odstraszenia ludności od udziału w święcie. Związana z metropolitą Szeptyckim „Meta” 28 maja 1933 roku odniosła się krytycznie do ataków nacjonalistów:

Tylko bardzo wąski partyjny egoizm może cieszyć się na widok kompromitacji tzw. nacjonalistycznego obozu w jego wystąpieniach przeciwko świętu; każdy kto może wznieść się ponad ambicję grupy partii czy chwilowych rezultatów, musi widzieć tu nie kompromitację, a tragedię. Tragedię dlatego, iż etyczne zasady, tak ważne w kształtowaniu się narodowo-politycznej ideologii w przemianach, jakie zachodzą w społecznych stosunkach na skutek historycznego i socjalnego rozwoju, iż te zasady przywódców naszej młodzieży przestały obowiązywać⁴⁴.

Biskup G. Chomyszyn nie ograniczał się w swojej publicznej działalności jedynie do duszpasterskiego nauczania. W dniu 24 września 1930 roku z jego inicjatywy powołano Ukraińską Katolicką Partię Narodową. Lider tego ugrupowania, a zarazem bliski współpracownik władzyki stanisławowskiego, Osyp Nazaruk promował legalne metody walki o prawa dla narodu ukraińskiego w państwie polskim⁴⁵. Ugrupowanie to wprost odwoływało się do nauczania społecznego Kościoła⁴⁶.

Środowisko polityczne skupione wokół biskupa G. Chomyszyna miało szczególnie żywe kontakty z polskimi konserwatystami, uważając, że na gruncie idei konserwatywnych uda się doprowadzić do pojednania polsko-ukraińskiego⁴⁷. Niestety silny opór w tej kwestii ukraińskich środowisk nacjonalistycznych i stosunkowo mały rezonans społeczny działań konserwatystów nie dawał szans na powodzenie zainicjowanej przez środowisko G. Chomyszyna akcji.

Podsumowanie

Konflikt polsko-ukraiński w okresie międzywojennym miał bardzo dramatyczny wymiar. Ukraiński ruch nacjonalistyczny w Małopolsce Wschodniej na przełomie lat 20. i 30. był inspirowany XIX-wieczną niemiecką filozofią idealistyczną, stojącą w radykalnej sprzeczności z przesłaniem chrześcijańskim. Ogromnie ważną sprawą było w tej sytuacji zachowanie Kościoła greckokatolickiego na kresach II RP. Z jednej strony duchowieństwo greckokatolickie stało u fundamentów ukraińskiego ruchu narodowego. Z drugiej – było zobowiązane reagować na zagrożenia ideologiczne epoki. Papieże tamtych czasów potępiali tak ideologię komunistyczną, jak i darwinizm społeczny, mocno obecny w ruchu

⁴⁴ „Sprawy Narodowościowe”, (1933) nr 2/3, s. 221.

⁴⁵ О. Єгрешій, *Єпископ Григорій Хомішин: портрет релігійно-церковного і громадсько-політичного діяча*, Івано-Франківськ 2006, s. 71-72.

⁴⁶ O. Behen, *Akcja Katolicka i ukraińskie organizacje katolickie w Małopolsce Wschodniej w okresie międzywojennym*, Lublin 2009, s. 73.

⁴⁷ Por. J. Pogonowski, *Kilka rysów sprawy ukraińskiej*, „Nasza Przyszłość”, 16 (1931) s. 81.

nacjonalistycznym w Niemczech. Darwinistyczne inspiracje twórcy ukraińskiej ideologii nacjonalistycznej Dmytro Doncowa niepokoiły szczególnie greckokatolickiego biskupa stanisławowskiego G. Chomyszyna. Pasterz diecezji stanisławowskiej reagował na nacjonalizm ukraiński z niezwykłą krytyką. W swoich licznych listach pasterskich odrzucał pogański nacjonalizm, pokazywał, że prowadzi on do zatracenia duchowego narodu ukraińskiego.

Grzegorz Chomyszyn spośród hierarchów greckokatolickich tamtej epoki był najbardziej nastawionym biskupem na pojednanie z Polakami. Jako pasterz katolicki napominał tak Ukraińców, jak i Polaków. Tym ostatnim wypominał pychę, postawę pogardy wobec narodowców ukraińskich. Mimo tej krytyki był odbierany przez polityków polskich jako dobry partner do dialogu, ponieważ odrzucał szowinistyczny nacjonalizm D. Doncowa. Było to przede wszystkim związane z kontekstem duchowym, do jakiego odwoływał się G. Chomyszyn, jak i z jego realizmem politycznym. Można śmiało powiedzieć, że władca stanisławowski był najpoważniejszym ukraińskim mężem stanu, który pojednanie polsko-ukraińskie traktował bardzo głęboko, sięgając do jego wymiaru moralnego i duchowego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Archiwum Akt Nowych (AAN)

sygn. 928, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), Wyznania Katolickie.

Chomyszyn Grzegorz, *Problem ukraiński. Odbitka artykułów z XXIX i XXX (marzec-kwiecień-maj 1933) tomu miesięcznika „Nasza Przyszłość. Wolna Trybuna Myśli Zachowawczej”*, Warszawa 1933.

Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolitów lwowskich Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919, oprac. J. Wołczański, Lwów-Kraków 1997.

Wołczański Józef, *Listy biskupa Grzegorza Chomyszyna do arcybiskupa Józefa Bilczewskiego z lat 1904-1922*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36 (2003) nr 1, s. 235-251.

Łysty Wiaczysława Łypynskoho do Osypa Nazaruka (1921-1930), red. J. Fedoruk, Lwów 2004.

Pastyrskyj lyst Hryhorija Chomyszyna Epyskopa Stanyslawiwskoho do ludyj dobroji woli pro polityczne położene ukrajinskoho narodu w polskij derżawi, Stanisławów 1931.

Ukrajinska Mołod' Chrystowi: propamjatna knyha. Dokumentalnyj zbirnyk 1933-1988, red. M. Hruszkewycz, Rym-Parma 1991.

Pamiętniki

Chomyszyn Grzegorz, *Dwa królestwa*, red. I. Pelechatyj, W. Osadczy, Kraków 2017.

Prasa

„Sprawy Narodowościowe”, 2/3(1934).

Pogonowski J., *Kilka rysów sprawy ukraińskiej*, „Nasza Przyszłość”, 16 (1931) s. 79-87.

Rozmowy polsko-ukraińskie, „Sprawy Narodowościowe”, 2/3 (1931).

Ś.p. Tadeusz Hołowko wobec problemów narodowościowych, „Sprawy Narodowościowe”, 4/5 (1931).

Z życia ukraińskiej młodzieży akademickiej, „Sprawy Narodowościowe”, 1 (1933).

W perszyj deń lystopada, „Nowa Zoria”, 30 żowtnia 1930, cz. 83.

Hryhorij, epyskop, Duchowenstwo i swińska włada, „Nowa Zoria”, 5 żowtnia 1930, cz. 76.

Opys pochodu w czasi swyta „Ukrajinska Mołod' Chrystowi”, 7.V.1933, „Nowa Zoria”, 14 trawnia 1933, cz. 34.

Polsko-ukrajinska tragedija, „Nowa Zoria”, 27 kwitnia 1933, cz. 29

Terror, „Nowa Zoria”, 3weresnia 1931, cz. 66.

Opracowania

Głabiński Stanisław, *Sprawa ruska na Ziemi Czerwieńskiej*, Warszawa 1937.

Grabski Stanisław, *Szkoła na ziemiach wschodnich (w obronie ustawy z 31 VII 1924 r.)*, Warszawa 1927.

Grabski Stanisław, *Ziemia Czerwieńska odwieczna, nierozzerwalna część Polski*, Lwów 1939.

Hołowko Tadeusz, *Kwestia narodowościowa w Polsce*, Warszawa 1922.

Jagmin Tadeusz, *Polacy grekokatolicy na Ziemi Czerwieńskiej*, Lwów 1939.

Jehreszij Ołeh, *Jepyskop Hryhorij Chomyszyn: portret religijno-cerkownoho i i hromadśko-politycznoho dijacza*, Iwano-Frankiwśk 2006.

Krawchuk Andrii, *Metropolita Szeptycki wobec politycznego zaangażowania kleru grekokatolickiego w Galicji 1900-1914*, w: *Metropolita Szeptycki. Studia i materiały*, red. A. Zięba, Kraków 1994, s. 120-129.

Kulińska Lucyna, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922-1939*, Kraków 2009.

Nabywaniec Stanisław, *Biskup Jozafat Kocyłowski (1876-1947)*, „Studia Rzeszowskie”, 5 (1998) s. 179-185.

Ryba Mieczysław, *Naród a polityka. Myśl społeczno-polityczna twórców ruchu narodowego w okresie międzywojennym*, Lublin 1999.

Rzemieniuk Florentyna, *Walki polityczne grekokatolickiego duchowieństwa o niepodległość Ukrainy w okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Siedlce 2003.

Skakun Roman, «Pacyfikacja»: polski represji 1930 roku w Hałyczyni, Lwów 2012.

Stoczewska Barbara, *Polska myśl konserwatywna okresu międzywojennego wobec kwestii ukraińskiej*, „Politeja”, (2010) nr 2 (14), s. 301-332.

Strutyński Maciej, *Myśl społeczno-polityczna Kościoła grekokatolickiego w II RP (1918-1939)*, Kraków 2019.

**BISHOP HRYHORIY KHOMYSHYN
– SUPPORTER OF THE NORMALIZATION
OF UKRAINIAN-POLISH RELATIONS IN THE INTERWAR PERIOD**

Summary

The article discusses the views and activities of the Ukrainian Greek Catholic Bishop Hryhoriy Khomyshyn at the turn of the 1920s and 1930s. Hryhoriy Khomyshyn was one of the greatest supporters of Polish-Ukrainian reconciliation in the Greek Catholic Church. He was a strong critic of ‘pagan’ Ukrainian nationalism. He made efforts to base the social and political life of Ukrainians on Christian ethics. On such grounds, he sought reconciliation between the Polish and Ukrainian nations. His attitude made him the most serious statesman with whom the Polish authorities found common ground.

Keywords: Hryhoriy Khomyshyn; Andrey Sheptytsky; Greek Catholic Church; Ukrainian nationalism; interwar period

Translated by Marek Robak-Sobolewski